

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku L. B.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej ,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 29 września 2015 r., sygn. akt III Ua (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 29 września 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego L. B. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 29 września 2015 r., oddalającego odwołanie od decyzji Prezesa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówki Terenowej w K. z dnia 12 listopada 2014 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej.

Ubezpieczony L. B. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 września 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 11 ust. 1 pkt 3 i 4 oraz art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, „dotyczących uznania, że dane zdarzenie nastąpiło w wyniku wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego lub w związku z wykonywaniem takich czynności”. Zdaniem skarżącego, chodzi o rozstrzygnięcie, czy dla stwierdzenia, że dane zdarzenie można, zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, zakwalifikować jako wypadek przy pracy konieczne jest, aby dane zdarzenie nagle powstało jedynie w związku z wykonywaniem przez ubezpieczonego zwykłych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego lub w związku z wykonywaniem takich czynności; czy też możliwe jest, aby zdarzenie to powstało w związku z wykonywaniem przez ubezpieczonego zarówno czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego lub w związku z wykonywaniem takich czynności jednocześnie z wykonywaniem przez tego ubezpieczonego czynności niezwiązanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym)

środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 296/11, LEX nr 1214580; z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 71/13, LEX nr 1331300). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw.

Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga, z kolei, od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto, konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Oceniając wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania Sąd Najwyższy stwierdza, że nie spełnia on wyżej opisanych kryteriów, przede wszystkim dlatego, że przedstawione w nim wątpliwości wykładnicze znalazły już rozstrzygnięcie w jednolitym orzecznictwie sądowym.

Należy bowiem przypomnieć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., III UK 9/12 (OSNP 2013 nr 19-20, poz. 235) wyjaśnił, że przyjęte

w art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników określenia, analogicznie jak w definicji wypadku przy pracy zawartej w nieobowiązującej już ustawie z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a także w ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy o chorób zawodowych, odwołują się do takich elementów, jak nagłość i zewnętrzna przyczyna zdarzenia. Poza tym jest to jednak definicja szczególna, w której ryzyko wypadku zostało powiązane ze specyfiką zawodu oraz działalności zarobkowej w rolnictwie i z innym niż w ubezpieczeniu społecznym pracowników ukształtowaniem zakresu ochrony ubezpieczeniowej. W definicji wypadku można bowiem dopatrzeć się istnienia kręgów ochrony ubezpieczeniowej od pełnej i bezwarunkowej - co do wypadków mających miejsce na terenie gospodarstwa rolnego, które poszkodowany prowadzi lub w którym pracuje, do ograniczonej pewnymi wymaganiami - co do okoliczności nastąpienia wypadku poza terenem tego gospodarstwa. Zwrot ustawowy „przy pracy rolniczej” jest tu definiowany przez czasowy, miejscowy, ale przede wszystkim funkcjonalny (celowy) związek zdarzeń z działalnością rolniczą (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001 r., II UKN 176/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 416). Wypada dodać, że przez użycie w dalszej części sformułowania „czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej” art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nawiązuje też bez wątpienia do zdefiniowanego w art. 6 pkt 3 tejże ustawy pojęcia „działalności rolniczej”, przez którą należy rozumieć działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej, a więc wszelkie rodzaje aktywności zawodowej charakterystyczne dla funkcjonowania gospodarstwa rolnego.

Uzupełniając należy też stwierdzić, że powołany przepis wymaga łącznego spełnienia wymienionych w nim przesłanek, co oznacza między innymi, że aby oceniane zdarzenie zaistniało poza terenem gospodarstwa rolnego mogło zostać uznane za wypadek przy pracy rolniczej, musi pozostawać w związku czasowym z działalnością rolniczą, na co wskazuje użycie sformułowania „podczas” (art. 11 ust. 1 pkt 3). Jeśli natomiast wspomniane zdarzenie zaistnieje w drodze do miejsca

wykonywania tych czynności o albo w drodze powrotnej (art. 11 ust. 1 pkt 4), to niezbędny jest związek funkcjonalny (celowy) z ową działalnością rolniczą.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Apelacyjny uwzględnił taki właśnie sposób rozumienia „wypadku przy pracy rolniczej” w odniesieniu do zdarzeń, które zaistniały poza terenem gospodarstwa rolnego. Zgodnie zaś z dokonanymi przez ten Sąd ustaleniami faktycznymi, którymi Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), co oznacza, że w przypadku poddania skargi merytorycznej ocenie, musiałby je uwzględnić przy rozpatrywaniu sformułowanego w tej skardze zarzutu naruszenia prawa materialnego, do spornego zdarzenia doszło w trakcie przemieszczania się pomiędzy sklepami, w których skarżący dokonywał zakupów produktów do swojego sklepu, to jest „na rzecz prowadzonej przez siebie pozarolniczej działalności gospodarczej”. Okoliczność ta wskazywała więc, że pomiędzy pokonywaną przez skarżącego drogą i czynnościami wykonywanymi w tym czasie a prowadzoną przez niego działalnością rolniczą nie występował opisany wyżej związek czasowy i funkcjonalny.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.